SŁOWNIK - PRZEMĄDRZALEC

PRZECZYTAŁAM GDZIEŚ W GAZECIE,
ŻE W ŻYWIECKIM JEST POWIECIE

PEWNA MAŁA BIBLIOTEKA,
Z NIEJ CO RUSZ KSIĄŻKA UCIEKA.

UCIEKAJĄ MAŁE, DUŻE
TE Z TEKTURY I TE W SKÓRZE.

TROCHĘ STARSZE, CAŁKIEM NOWE
CZARNO-BIAŁE, KOLOROWE.

DRŻĄ ICH KARTKI PRZECZYTANE
NIE CHCĄ WCALE BYĆ ZŁAPANE.

TO DOŚĆ DZIWNE JEST ZDARZENIE
CZAS ROZPOCZĄĆ DOCHODZENIE.

WZIĘŁAM Z SOBĄ PAJDĘ CHLEBA
NO I BILET, BO TAK TRZEBA

I POCIĄGIEM AŻ Z WARSZAWY
JADĘ POZNAĆ PRZEBIEG SPRAWY.

PODRÓŻ MA NIE TRWAŁA DŁUGO
BYŁAM NA MIEJSCU PRZED DRUGĄ.

DOSYĆ ŁADNA OKOLICA
OTO WŁAŚCIWA ULICA!

A TU PROSZĘ! BIBLIOTEKA
CO ZA DRZWIAMI JEJ MNIE CZEKA?

BIBLIOTEKARZ – PAN STARSZAWY
NIE WIE NIC NA TEMAT SPRAWY,

NIE USTALIŁ DO TEJ PORY
CZEMU KURCZĄ MU SIĘ ZBIORY.

FAKT - NA PÓŁKACH POZOSTAŁO
KILKA KSIĄŻEK, LECZ CIUT MAŁO.

CHOĆ NIE JESTEM DETEKTYWEM
TO I DLA MNIE JEST MOŻLIWE

ROZWIĄZANIE TEJ ZAGADKI
- OBY POSZŁO W SPOSÓB GŁADKI.

NIE MINĘŁA KRÓTKA CHWILKA
PRZEGLĄDNĘŁAM KSIĄŻEK KILKA

A TU PROSZĘ – NIE DO WIARY,
TKWI NA PÓŁCE ATLAS STARY.

POWIEM PRZY TYM WAM NAWIASEM

wydrukowano dnia: 02.11.2026

COPYRIGHT © ADB 2026

LUBIĘ PRACOWAĆ Z ATLASEM.

WZIĘŁAM ZATEM GO DO RĘKI
Z GÓRNEJ PÓŁKI SŁYCHAĆ DŹWIĘKI,

ALE NIC TAM SIĘ NIE DZIAŁO…
CZYŻBY MI SIĘ PRZESŁYSZAŁO?

ATLAS BARDZO ZAJMUJĄCY,
ZAPATRZYŁAM SIĘ NIECHCĄCY.

NARAZ ZNOWU SŁYCHAĆ SZMERY
GDZIEŚ ZZA KSIĄŻKI NUMER CZTERY.

GÓRNA PÓŁKA TO SŁOWNIKI,
ORTOGRAFIA I JĘZYKI.

ODLICZYŁAM NUMER CZWARTY
SŁOWNIK NIECO JEST OTWARTY

ALE CISZA ZNÓW NASTAŁA
WIĘC DO RĘKI GO NIE BRAŁAM.

ABY NIE MARNOWAĆ CZASU
POWRÓCIŁAM DO ATLASU

TYLE TKWI W NIM CIEKAWOSTEK,
MAPY NIE SĄ WCALE PROSTE.

KSIĄŻKI BYŁA JUŻ POŁOWA
NARAZ SŁYSZĘ LUDZKIE SŁOWA!

POWIEDZIANE NIEZŁYM BASEM
- KTO ZACHWYCA SIĘ ATLASEM!

TOŻ TO KSIĄŻKA POSPOLITA,
NIKT ROZSĄDNY JEJ NIE CZYTA!

JUŻ NIE MIAŁAM WĄTPLIWOŚCI
KTO TAK BARDZO SIĘ ROZZŁOŚCIŁ,

SŁOWA DO MNIE WYPOWIADAŁ
DZIWNY SŁOWNIK, KTÓRY GADAŁ!

ZAPYTAŁAM GO DOŚĆ GRZECZNIE
- POWIEDZ ZATEM MI KONIECZNIE,

CZY JEST TUTAJ KSIĄŻKA W ZBIORZE,
CO BYĆ WARTOŚCIOWĄ MOŻE?

NA TO SŁOWNIK SIĘ OBRUSZYŁ,
OKŁADKOWE WYGIĄŁ USZY,

PRZEKARTOWAŁ WSZYSTKIE STRONY,
NA ME SŁOWA OBRAŻONY

I TAK RZECZE – JEST.. JEDYNA
CO NA „S” SIĘ ROZPOCZYNA.

wydrukowano dnia: 02.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

- JAM JEST WIEDZY WYZNACZNIKIEM
W KOŃCU JESTEM WSZAK SŁOWNIKIEM,

JA USTALAM TU ZASADY
NIE ZNASZ MNIE, MASZ W PIŚMIE WADY.

JEŚLI PISAĆ CHCESZ POTRAFIĆ
TO NIE STUDIUJ GEOGRAFII,

NIE TRAĆ WIĘCEJ SWEGO CZASU
BY ZAGLĄDAĆ DO ATLASU!

SIADŁAM SOBIE CICHO W KĄTKU,
SŁOWNIK NIE CHCIAŁ SKOŃCZYĆ WĄTKU

I WYCIĄGAŁ DLA ZASADY
WYMYŚLONE KSIĄŻEK WADY.

BAJKI, WIERSZE MI OBRZYDZAŁ,
FANTASTYKĘ W GŁOS WYSZYDZAŁ,

MIAŁ TEŻ KILKA SWYCH TEORII
W KWESTII KSIĄŻEK OD HISTORII.

ATLAS PRZYMKNĄŁ SWOJE STRONY
TAKĄ MOWĄ ZAWSTYDZONY.

NIE ZDZIWIŁO MNIE TO WCALE,
SŁOWNIK TO JEST PRZEMĄDRZALEC!

WIĘC PRZERWAŁAM MU W PÓŁ SŁOWA
- KSIĄŻKA BYWA WARTOŚCIOWA

CZY JEST BAJKĄ, ZASAD ZBIOREM,
KAŻDĄ WARTO CZYTAĆ W PORĘ.

CHOCIAŻ HASEŁ MASZ BEZ LIKU
NIE DRWIJ Z INNYCH MÓJ SŁOWNIKU.

NIE DOTARŁO NIC DO NIEGO,
NIE CHCIAŁ SŁUCHAĆ ZDANIA MEGO.

WIĘC SIĘ NIE PATYCZKOWAŁAM
W CZARNY WOREK GO SCHOWAŁAM

I W WARSZAWIE ODTĄD GOŚCI
W MUZEUM OSOBLIWOŚCI.

NO A KSIĄŻKI? POWRACAŁY
SWOJE MIEJSCA ZAJMOWAŁY,

CHĘTNIE WSZYSTKIM ZNÓW SŁUŻYŁY
Z UŚMIECHEM I W SPOSÓB MIŁY.

NURTUJE MNIE KWESTIA MAŁA
TA ZAGADKA POZOSTAŁA…

wydrukowano dnia: 02.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

CZY TEN SŁOWNIK DO MNIE GADAŁ,
BO MAGICZNĄ MOC POSIADAŁ?

MOŻE KSIĄŻKI MOC TĘ MAJĄ
ALE JEJ NIE UŻYWAJĄ?

Kasia Sz.

wydrukowano dnia: 02.11.2026

COPYRIGHT © ADB 2026